

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 września 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa B. R. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1) zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz B. R. następujące kwoty:

a) 12 000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty;

b) 53,11 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty;

c) 2 893,60 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa;

2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3) nakazał pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1 701,43 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

4) nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go

w części, tj. w zakresie zasądzonego od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki B. R. kwoty 12 000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz 2.893,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa – co do punktów 1 a) i 1 c) oraz w zakresie nakazującym pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.701,43 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa – co do punktu 3. Skarżąca wydanemu orzeczeniu zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 442¹ § 1 i 3 k.c., poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że roszczenie powódki o zadośćuczynienie nie uległo przedawnieniu pomimo, że prawidłowa wykładnia w/w przepisu nakazywała w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, iż roszczenie powódki jest przedawnione.

W konkluzji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa również co do kwoty 12 000 zł zasądzonej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania i zastępstwa procesowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, według norm przepisanych oraz kosztów uiszczonych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu, gdyż pomimo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Sąd odwoławczy uważa ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe i oparte na prawidłowej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, co umożliwia przyjęcie ich za własne. Ustalenia te nie były kwestionowane we wniesionej przez pozwanego apelacji.

Przed przejściem do oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego na wstępie należy zauważyć, iż niniejsza sprawa rozpoznawana jest w postępowaniu uproszczonym. Wniesioną bowiem po wejściu w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych

innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 z późn. zm.) apelację od wyroku wydanego przed wejściem w życie tej ustawy w sprawie, która według dotychczasowych przepisów nie podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, sąd odwoławczy rozpoznaje według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu uproszczonym, w brzmieniu nadanym tą ustawą, jeśli w świetle nowych przepisów do tego rodzaju sprawy mają zastosowanie przepisy o postępowaniu uproszczonym wyrok (uchwała SN z dnia 26 lutego 2021 r., III CZP 19/20, OSNC Nr 7-8 z 2021 r., poz. 49).

W myśl zaś art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Należy również wskazać, iż art. 505¹² § 3 k.p.c. wskazuje, iż w postępowaniu uproszczonym sąd drugiej instancji oddala apelację również wtedy, gdy mimo naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania albo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Przepis ten umożliwił Sądowi Odwoławczemu oddalenie apelacji w przedmiotowej sprawie.

W przeciwieństwie do stanowiska Sądu I instancji, Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma termin przedawnienia roszczeń wskazany w art. 442¹ § 2 k.c. albowiem żądanie odszkodowawcze powódka opiera na zdarzeniu stanowiącym występku. W myśl wskazanego przepisu jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występkę, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Z dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktyczny w sposób nie budzący wątpliwości wynikają okoliczności kolizji drogowej, które w przedmiotowej sprawie nie były sporne. Wynika z nich, że w dniu 2 lipca 2014 roku kierujący pojazdem T. (...) naruszając przepisy w ruchu drogowym tj. nie dostosowując prędkości do warunków jazdy uderzył w tył samochodu F. (...) kierowanego przez powódkę, który to w wyniku tego uderzenia uderzył w tył kolejnego pojazdu. Powyższe okoliczności spowodowały prowadzenie w dniu zdarzenia przez Policję czynności wyjaśniających w postępowaniu wykroczeniowym, na co również zwrócił uwagę Sąd I instancji. Powyższe jednak, oraz brak informacji, iż doszło do skazania sprawcy kolizji za zbrodnię albo występku, zdaniem Sądu Rejonowego skutkowało przyjęciem, iż czyn z dnia 4 lipca 2014 roku stanowi czyn niedozwolony w rozumieniu art. 442¹ § 1 k.c., co jest wnioskowaniem błędnym, pomijającym ustalone w toku niniejszego postępowania obrażenia powódki.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż aby można było mówić o zbrodni czy występkę, nie musi dojść do skazania, sąd cywilny może bowiem samodzielnie rozstrzygać odnośnie do tej przesłanki (zob. m.in. wyrok SA w Białymstoku z 30.05.2019 r., I ACa 83/19, Lex nr 2716957; wyrok SN z 18.12.2008 r., III CSK 193/08, Lex nr 487538.) - na podstawie art. 11 k.p.c. sąd cywilny jest jedynie związany wydanym uprzednio prawomocnym wyrokiem sądu karnego, który odnośnie zdarzenia z dnia 4 lipca 2014 roku przecież nie zapadł.

Po drugie należy wskazać, iż skazanie za wykroczenie nie wyklucza skazania tego samego sprawcy za ten sam czyn za przestępstwo (występku bądź zbrodnię) – stanowi o tym art. 10 § 1 Kodeksu wykroczeń - nie ma więc żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy fakt, iż w sprawie kolizji z dnia 4 lipca 2014 roku było prowadzone

postępowanie wykroczeniowe. W takiej sytuacji mamy bowiem do czynienia z tzw. idealnym zbiegiem czynów karalnych (przestępstwa i wykroczenia), który stanowi wyjątek od zasady *ne bis in idem* (nie dwa razy w tej samej sprawie).

Powyższe wskazuje, iż Sąd Rejonowy winien samodzielnie rozważyć, czy ustalone w toku postępowania obrażenia powódki nie kwalifikowały czynu kierującego samochodem T. (...) jako przestępstwa z art. 177 § 1 bądź 2 k.k., a tym samym, czy w sprawie nie znajdują zastosowania przepisy art. 442¹ § 2 k.c. Z dokonanych ustaleń wynika bowiem, że powódka w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego i stłuczenia kręgosłupa piersiowego, a także rozstroju zdrowia w postaci wystąpienia stresogennego zaburzenia adaptacyjnego, które to obrażenia zostały uznane za długotrwały uszczerbek na zdrowiu i trwały bezspornie dłużej niż przez okres 7 dni – nasilone bóle kręgosłupa występowały w okresie pierwszego miesiąca, a w przypadku stresogennych zaburzeń adaptacyjnych był to znaczenie dłuższy okres czasu – terapia związana z tymi zaburzeniami trwała przez okres kilku miesięcy, a powyższe okoliczności zostały zweryfikowane przez biegłego z zakresu psychiatrii. Należy natomiast podkreślić, iż także zaburzenia adaptacyjne zdiagnozowane u pokrzywdzonej są jednostką chorobową ujętą w Klasyfikacji Zaburzeń Psychiczych i Zaburzeń Zachowania zawartą w Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów Zdrowotnych, opublikowanej przez W. H. O. (vide: wyrok SA w Lublinie z dnia 22 września 2015 roku, II AKA 196/15, Lex nr 1923885) – z uwagi więc na ich czas trwania, tak jak i dolegliwości związane z obrażeniami kręgosłupa stwierdzone przez biegłego z zakresu ortopedii, należało rozważyć je w kontekście art. 177 § 1 k.k.

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 k.k. popełnia przestępstwo ten kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. Obrażeniami tymi są w myśl art. 157 § 1 k.k. obrażenia ciała lub rozstrój zdrowia, trwające dłużej niż 7 dni, a takimi przecież niewątpliwie w przedmiotowej sprawie były u powódki tj. innej osoby w rozumieniu art. 177 § 1 k.k. obrażenia ciała w postaci urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego i stłuczenia kręgosłupa piersiowego, a także rozstrój zdrowia w postaci wystąpienia stresogennego zaburzenia adaptacyjnego.

Nie ulega więc wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie szkoda u powódki wynikała z występku, jakim był czyn kierującego pojazdem T. (...), a zatem roszczenie o jej naprawienie ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z tych też względów podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 i 3 k.c., jako niemający zastosowania w przedmiotowej sprawie, należało uznać za bezzasadny – wyrok w zaskarżonej części odpowiada prawu – jest słuszny.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 poz. 1800).